

*Sygn. akt III AUa 55/20*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 grudnia 2022 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska*

*Protokolant: starszy sekretarz sądowy Beata Wachowicz*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2022 r. w W.*

*sprawy P. R.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.*

*o podleganie ubezpieczeniom społecznym*

*na skutek apelacji P. R.*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 22 sierpnia 2019 r. sygn. akt VII U 122/19*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od P. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Ewa Stryczyńska*

*Sygn. akt III AUa 55/20*

## UZASADNIENIE

Decyzją z 20 listopada 2018 r., nr: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. stwierdził, że P. R. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 2 listopada 2013 r.

P. R. złożył odwołanie od tej decyzji, wnosząc o jej zmianę przez stwierdzenie, że nie podlega on obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Podniósł, że przepisy art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 9 ust. 1 i ust. 1a, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. Odwołujący się wskazał, że nie zawierał żadnej umowy i nie podpisywał dokumentów z organem rentowym. Jednocześnie wskazał, że składki opłacane na ubezpieczenie emerytalne i rentowe są gromadzone na jego koncie, co przekłada się następnie na wysokość emerytury. Stwierdził, że zrzeka się prawa do emerytury i renty wypłacanej przez organ rentowy, co powoduje wygaśnięcie obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego. Odwołujący się podniósł zarazem, że decyzja została wydana przez osobę nieuprawnioną, gdyż zgodnie z art. 73 ust. 1 ww. ustawy, organ rentowy reprezentuje na zewnątrz Prezes Zakładu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, że z informacji uzyskanych z Urzędu Skarbowego wynika, że ubezpieczony figuruje jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 2 listopada 2013 r. Nadto rozliczał się on za lata 2013-2017 wykazując przychody, koszty uzyskania przychodów oraz dochody z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. W związku z tym organ rentowy wskazał, że odwołujący się począwszy od 2 listopada 2013 r. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Nadto uznał, że zaskarżona decyzja jest opatrzona podpisem osoby upoważnionej.

**Wyrokiem z 22 sierpnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt VII U 122/19, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od P. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sąd Okręgowy ustalił, że 25 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. zawiadomił P. R. o wszczęciu na jego wniosek postępowania w sprawie ustalenia okresu podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Organ rentowy dokonał wszczęcia postępowania na mocy art. 61 § 1 i § 4 i art. 50 § 1 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Pismem z 2 listopada 2018 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego (...) poinformował, że odwołujący się zgłosił rozpoczęcie wykonywania działalności gospodarczej od 2 listopada 2013 r. opodatkowanej na zasadach ogólnych oraz nie dokonał zgłoszenia w zakresie jej zwieszenia, czy likwidacji. Nadto Naczelnik tego Urzędu stwierdził, że ubezpieczony składał zeznania podatkowe PIT 36 z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za:

- 2013 rok, w którym wykazał koszty uzyskania przychodu w kwocie 1.401,03 zł oraz stratę w kwocie 1.401,03 zł,
- za 2014 rok, w którym wykazał przychód w kwocie 1.946,00 zł, koszty uzyskania przychodu w kwocie 9.475,07 zł oraz stratę w kwocie 7.529,07 zł,
- za 2015 rok, wykazując przychód w kwocie 18.875,00 zł, koszty uzyskania przychodu w kwocie 10.189,06 zł oraz dochód w kwocie 8.685,94 zł,
- za 2016 rok, w którym wykazał przychód w kwocie 19.736,92 zł, koszty uzyskania przychodu w kwocie 12.258,81 zł oraz dochód w kwocie 7.478,11 zł,
- za 2017 rok i wykazał przychód w kwocie 13.894,40 zł, koszty uzyskania przychodu w kwocie 18.793,95 zł oraz stratę w kwocie 4.899,55 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. po zakończeniu postępowania wyjaśniającego wydał decyzję nr: (...), w której na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 9 ust. 1 i ust. 1a, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, stwierdził, że P. R. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 2 listopada 2013 r. Uzasadniając wydane rozstrzygnięcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych powołał się na tożsame argumenty, jak w odpowiedzi na odwołanie. Decyzja została podpisana przez zastępcę naczelnika wydziału M. J..

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. oraz § 2 ust. 2 pkt 2 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych upoważnił swojego pracownika M. J. do wydawania w imieniu organu rentowego decyzji i postanowień zgodnie z zakresem zadań i czynności powierzonych na zajmowanym przez niego stanowisku.

Pismem z 8 sierpnia 2019 r. odwołujący się poinformował organ rentowy, że zrzeka się prawa do emerytury i renty wypłacanych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym oświadczył, że nie jest zobowiązany do wpłacania środków finansowych na swoje konto do organu rentowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustaleń stanu faktycznego dokonał w oparciu o dowody zgromadzone w toku postępowania. W ocenie Sądu pierwszej instancji pismo pochodzące od Naczelnika Urzędu Skarbowego jest dowodem potwierdzającym, że odwołujący się od 2 listopada 2013 r. prowadził działalność gospodarczą. Z tego dokumentu wynika, że ubezpieczony wykazywał przychód, koszty uzyskania przychodu, dochód albo stratę za lata 2013-2017. Wobec powyższego wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez odwołującego się podlegały oddaleniu. W ocenie Sądu Okręgowego, Urząd Skarbowy (...) na etapie postępowania wyjaśniającego toczącego się przed organem rentowym nadesłał stosowne informacje dotyczące dochodu, jaki ubezpieczony uzyskał w spornym okresie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Kolejne zwrócenie się do Urzędu o przesłanie jakichkolwiek dokumentów w tym zakresie dążyłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania sądowego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji niezasadnym byłoby zwrócenie się do organu rentowego o przedstawienie wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych odwołującego się, bowiem przedmiotem sporu jest jedynie ustalenie, czy podlegał on obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym poczynawszy od 2 listopada 2013 r. Natomiast spór dotyczący wymiaru jego okresów składkowych i nieskładkowych może być ewentualnie podnoszony w oddzielnym postępowaniu administracyjnym lub sądowym.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie P. R. było niezasadne.

W pierwszej kolejności wskazał, że nie zachodziły podstawy do zastosowania sankcji nieważności decyzji wydanej przez organ rentowy. Sąd Okręgowy przypomniał, że działalnością Zakładu kieruje Prezes Zakładu, który reprezentuje Zakład na zewnątrz (art. 73 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Jak stanowi art. 268a k.p.a., organ administracji publicznej może upoważniać, w formie pisemnej, pracowników obsługujących ten organ do załatwiania spraw w jego imieniu w ustalonym zakresie, a w szczególności do wydawania decyzji administracyjnych, postanowień, zaświadczeń, a także do poświadczania za zgodność odpisów dokumentów przedstawionych przez stronę na potrzeby prowadzonych postępowań z oryginałem. Z poglądów orzecznictwa wynika, że Prezes Zakładu, udzielając pracownikom Zakładu upoważnienia do reprezentowania Zakładu oraz do wydawania decyzji w określonych przez niego sprawach, nie upoważnia tych pracowników do działania w swoim imieniu, lecz w imieniu Zakładu jako organu. Zatem Dyrektor Oddziału staje się, na podstawie upoważnienia udzielonego przez Prezesa, podmiotem personifikującym Zakład, jako organ, a nie pełnomocnikiem Prezesa Zakładu. Upoważnienie do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu Zakładu udzielone pracownikowi przez Dyrektora Oddziału działającego w imieniu Zakładu nie jest sprzeczne z treścią art. 268a k.p.a. (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 24 maja 2007 r., sygn. II GSK 16/07 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 października 2013 r., sygn. III AUa 436/13). ZUS realizuje swoje zadania w ramach tzw. struktury wielozakładowej. Dlatego też funkcjonujące w terenie oddziały ZUS zostały wyposażone w odpowiedni zakres kompetencyjny, który umożliwia pracę każdego z nich w takim rozmiarze, w jakim jest to konieczne dla sprawnej obsługi całego systemu ubezpieczeń społecznych. W tym celu dyrektorzy oddziałów - jako pracownicy poszczególnych jednostek - organizują pracę nadzorowanych placówek, działając z upoważnienia Prezesa ZUS, realizują jego ustawowe kompetencje, założenia i cele. Centrala zaś, za pośrednictwem każdego oddziału, zarówno realizuje, jak i koordynuje całość zadań ZUS (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 27 czerwca 2006 r., sygn. III SA/Wa 1126/06). Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sposób prawidłowy upoważnił podległego mu pracownika w osobie M. J. do wydania w imieniu organu rentowego zaskarżonej decyzji zgodnie z zakresem czynności powierzonych na zajmowanym stanowisku. Tym samym w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia art. 73 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dalej Sąd Okręgowy przypomniał, że obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej wynika z faktycznego rozpoczęcia tej działalności i jej prowadzenia na podstawie wpisu do ewidencji (rejestru), natomiast kwestie związane z jej formalnym zarejestrowaniem i

wyrejestrowaniem mają znaczenie wyłącznie w sferze dowodowej, nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczeń społecznych. Wpis do ewidencji lub rejestru ma charakter deklaratoryjny, wobec czego stwarza jedynie domniemanie, że działalność gospodarcza była rzeczywiście podjęta i prowadzona w okresie nim objętym, jednakże domniemanie to jest możliwe do obalenia (wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017 r., sygn. III UK 244/16).

Odwołujący się złożył dokumenty rozliczeniowe za okresy od listopada 2013 r. do stycznia 2017 r. oraz od stycznia 2018 r. do października 2018 r. oraz dokonał wpłat należnych składek na ubezpieczenie społeczne za miesiące od listopada 2013 r. do października 2015 r. oraz za marzec 2016 r. Jednak, jak wynika z poglądów wyrażonych przez orzecznictwo, prowadzenie działalności występuje zarówno w okresach faktycznego wykonywania usług, jak też w okresach wykonywania innych czynności związanych z tą działalnością – takich jak poszukiwanie nowych klientów, promowanie swoich usług, a zatem w okresach podejmowania wszelkich działań, które zmierzają do stworzenia właściwych warunków do wykonywania działalności gospodarczej. Niewykonywanie konkretnych działań związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w pewnych odstępach czasu nie oznacza tego, iż doszło do zaprzestania prowadzenia tej działalności. Nie traci ona charakteru ciągłego i zorganizowanego, gdyż płatnik składek nie musi przejawiać aktywności zawodowej w każdym dniu podlegania ubezpieczeniu, mimo tego, iż jest obowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przez cały czas prowadzenia tej działalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. III AUa 311/16).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w spornym okresie ubezpieczony rozliczał się z Urzędem Skarbowym wykazując również stratę. Przynoszenie strat przez daną działalność, zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach, nie pozbawia jej statusu czynnej działalności gospodarczej. Należy bowiem liczyć się z możliwością nieuzyskiwania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Tym samym o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 lutego 2016 r., sygn. III AUa 1654/15).

Sąd Okręgowy wskazał też, że w toku postępowania sądowego odwołujący się złożył wniosek o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego (...) celem nadesłania informacji dotyczących dochodu, który uzyskiwał w latach 2014-2018. W ocenie Sądu Okręgowego, Naczelnik Urzędu w sposób wyczerpujący poinformował już organ rentowy o przychodach i dochodach, jakie ubezpieczony uzyskiwał w trakcie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że odwołujący się nie kwestionował tego, że począwszy od 2 listopada 2013 r. faktycznie prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą. W związku z powyższym wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Odnosząc się do oświadczenia odwołującego się, że zrzeka się on na przyszłość prawa do emerytury i renty wypłacanej przez organ rentowy, Sąd Okręgowy wskazał, że jednostronne oświadczenie woli ubezpieczonego jest nieważne z mocy obowiązującego prawa, jak również nie wpływa w żadnym zakresie na poprawność wydanej zaskarżonej decyzji przez organ rentowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy nie dają możliwości zrzeczenia się prawa do świadczeń wypłaconych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który to Fundusz mają obowiązek współtworzyć wszyscy ubezpieczeni. W zakresie dotyczącym dopuszczalności ingerencji w ekspektatywę emerytalną w kontekście prawa do zabezpieczenia społecznego, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jednoznacznie stwierdza się, że prawa w trakcie nabywania powinny podlegać ochronie, przy czym różna jest jej intensywność. Już na gruncie Konstytucji PRL Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ich ochrona wynika z samej natury systemu ubezpieczeń społecznych opartego na założeniu: w zamian za składki – wkład pracy tworzy się gwarancja przyszłych stopniowo narastających praw (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lutego 1992 r., K 14/91). W późniejszym orzecznictwie przyjęto jednak konieczność ochrony ekspektatyw ukształtowanych maksymalnie, tj. takich, które spełniają zasadniczo wszystkie przesłanki ustawowego nabycia prawa pod rządami danej ustawy (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 3 grudnia 1996 r., K 25/95; z 23 listopada 1998 r., SK 7/98; z 28 kwietnia 1999 r., K 3/99; z 13 marca 2000 r., K 1/99; z 27 lutego 2002 r., K 47/01). Kwestia dopuszczalności ograniczeń prawa do zabezpieczenia społecznego jest jednocześnie refleksem granic kształtowania przedmiotowego uprawnienia. Stąd też w pierwszej kolejności należałoby stwierdzić, że ograniczenia prawa nie są dopuszczalne wówczas, gdy

dochodzi do naruszenia minimalnego zakresu zabezpieczenia społecznego w zakresie ochrony poszczególnych ryzyk społecznych. Taki punkt widzenia potwierdza również Trybunał Konstytucyjny stwierdzając, że ustawa nie może określając zakres konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego naruszyć istoty prawa (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 31 lipca 2014 r., SK 28/13; z 27 stycznia 2003 r., SK 27/02; z 7 września 2004 r., SK 30/03; z 8 czerwca 2010 r., SK 37/09; z 27 stycznia 2010 r., SK 41/07). W istocie jest to zatem minimalny zakres tego prawa, który ustawodawca powinien zagwarantować (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 czerwca 2014 r., P 6/12). Najważniejszą formą prawa obywatela do zabezpieczenia społecznego są oparte na zasadach powszechności i wzajemności, ubezpieczenia społeczne polegające na obowiązku płacenia składek i na roszczeniowym charakterze otrzymywanych świadczeń, których wysokość związana jest z długością okresu ubezpieczenia (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 22 czerwca 1999 r., K 5/99; z 7 września 2004 r., SK 30/03). Powstaje dzięki temu z jednej strony czytelna dla każdego ubezpieczonego zależność pomiędzy jego własnym wkładem w fundusz ubezpieczeń społecznych a materialną podstawą dla świadczeń z niego otrzymywanych. Przy czym emerytura nie musi być ekwiwalentna do składek (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 kwietnia 2008 r., SK 96/06). W związku z powyższym odwołujący się ma obowiązek partycypować w kosztach w postaci opłacania składek na ubezpieczenia społeczne na rzecz organu rentowego.

Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, stąd jego obowiązek wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego. Nawiązanie stosunku ubezpieczenia następuje równocześnie z zaistnieniem sytuacji rodzącej obowiązek ubezpieczenia, jako wyraz zasady automatyzmu prawnego - jest wtórne wobec stosunku podstawowego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji jest skierowaną do państwa normą, która z jednej strony nakłada na nie obowiązek stworzenia regulacji prawnych zapewniających realizację prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego, a z drugiej - udziela ustawodawcy kompetencji do uregulowania kwestii związanych z przedmiotowym prawem. System emerytalny, jak też szeroko rozumiany system ubezpieczeń społecznych, ma charakter powszechny i jego celem jest urzeczywistnienie zawartego w art. 67 ust. 1 Konstytucji prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego (lub ze względu na chorobę lub inwalidztwo). Nie został on skonstruowany przez ustawodawcę dla indywidualnych ubezpieczonych, z uwzględnieniem ich przymiotów osobistych takich jak zaradność, przedsiębiorczość, znajomość reguł rynku kapitałowego, przewidywalność czy przezorność, ale dla ogółu osób objętych ubezpieczeniem, które w przyszłości staną się beneficjentami systemu emerytalnego. W rezultacie z normy prawnej zawartej w art. 67 ust. 1 Konstytucji nie można wywodzić prawa jednostki do dobrowolnego podlegania ubezpieczeniom społecznym i w konsekwencji - zakazu stanowienia przez ustawodawcę systemu obowiązkowego podlegania tym ubezpieczeniom (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 stycznia 2014 r., sygn. III AUa 708/13).

Sąd Okręgowy zważył w konkluzji, że P. R. od 2 listopada 2013 r. został uznany na mocy obowiązujących przepisów za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu został objęty obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi w zakresie emerytalnym, rentowym i wypadkowym. Zrzeczenie się prawa do pobierania świadczeń w postaci emerytury lub renty nie ma doniosłości prawnej. Odwołujący się jest zobowiązany do opłacania składek, a co za tym idzie przekazywania środków na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

**Apelację od powyższego wyroku złożył odwołujący się**, zaskarżając go w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej i nieprzytoczenie przepisów prawa, z których wynika, że oświadczenie odwołującego się o zrzeczeniu się prawa do emerytury i renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, datowane na 8 sierpnia 2019 r., jest nieważne z mocy obowiązującego prawa, oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej i nieprzytoczenie przepisów prawa, z których wynika rzekomy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym przez odwołującego się, przez co Sąd pierwszej instancji pozbawił odwołującego się prawa do obrony – art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż nie może on podjąć skutecznej obrony, albowiem nie ma możliwości podniesienia skutecznych zarzutów w sytuacji niewskazania przepisów prawa i niewyjaśnienia podstawy

prawnej przez Sąd Okręgowy w powyższym zakresie, oraz Sąd nie dokonał pełnej oceny pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego (...) z 2 listopada 2018 r.;

2. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodów wskazanych we wniosku przez odwołującego się, datowanego na 6 marca 2019 r., zwłaszcza niezwrócenie się przez Sąd pierwszej instancji do organu rentowanego o przedstawienie wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych odwołującego się, na okoliczność tego, że odwołujący się nie nabędzie prawa do emerytury w wieku 65 lat, a co za tym idzie nie ma podstaw do gromadzenia środków przez odwołującego się na koncie w ZUS-ie, a organ rentowy przywłaszczy sobie nienależne świadczenie, gdyż bezzasadne przepisy nie przewidują dziedziczenia składek jak również możliwości ich wycofania przez osobę, która je opłaca;

3. naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że wyroki wydane w innych sprawach sądowych i w innych okolicznościach faktycznych wiążą w tej sprawie Sąd i odwołującego się, które zostały wskazane przez Sąd orzekający w pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Opierając się na tych zarzutach odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 22 sierpnia 2019 r., znak: (...), przez stwierdzenie, że odwołujący się nie podlega ubezpieczeniom społecznym na skutek zrzeczenia się prawa do emerytury i renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

**W odpowiedzi na apelację organ rentowy** wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu, a podniesione w niej argumenty stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji.**

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie ustalony stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne, nie dostrzegając potrzeby ich uzupełnienia. Nie ma także potrzeby ich powtarzania. Sąd Apelacyjny podziela również obszerne i trafne wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że nie zachodziły podstawy do uchylecia zaskarżonego orzeczenia, czy to z powodu zaistnienia przesłanki rzekomej nieważności (naruszenia prawa odwołującego się do obrony), czy to z powodu takiego rodzaju niedostatków uzasadnienia wyroku, które prowadziłyby do wniosku, że niemożliwa jest jego kontrola instancyjna.

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na uniemożliwieniu uczestniczenia w postępowaniu rozpoznawczym wbrew jej woli. Najczęściej zachodzi to przez uniemożliwienie uczestniczenia w procesie sądowym, niezawiadamianie o terminach posiedzeń, pozbawienie możliwości składania pism procesowych czy wniosków dowodowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2001 r., sygn I CKN 999/98, Legalis; czy postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 545/13, Legalis).

Należy zauważyć, że apelujący upatrywał pozbawienia go prawa do obrony w uchybieniu przez Sąd pierwszej instancji wymaganiom zawarcia w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Takie uchybienie, nawet gdyby faktycznie wystąpiło, czego w rozpoznawanej sprawie nie można stwierdzić, nie mogłoby prowadzić do wniosku, że odwołujący się został pozbawiony prawa do obrony.

Inną sprawą jest, że uchybienie przez sąd wymaganiom wskazanym w art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. wyjątkowo może prowadzić do uchylenia wydanego przezeń orzeczenia. Dzieje się tak w przypadku, gdy motywy wyroku są tak ułomne, że uniemożliwiają kontrolę oceny toku wyводу, który doprowadził do rozstrzygnięcia.

Sytuacja opisana powyżej nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy choć nie przytoczył wprost przepisów, z których wynika obowiązek składkowy odwołującego się, to jednak wyjaśnił, jakie względy sprawiły, że odwołujący się został nimi objęty. W tym miejscu należy zauważyć, że przepisy stanowiące podstawę do objęcia odwołującego się obowiązkiem składkowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, zostały przytoczone w spornej decyzji (art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Okręgowy wyjaśnił również obszernie, dlaczego nie można uwzględnić oświadczenia odwołującego się o jego zrzeczeniu się prawa do emerytury i renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie żądanego przez niego skutku w postaci zwolnienia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, a w konsekwencji obowiązku opłacania składek na te ubezpieczenia.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie powoływał się na własne „związanie” wyrokami innych sądów, lecz w ramach wyjaśniania podstawy prawnej rozstrzygnięcia przytoczył poglądy orzecznictwa, które, w jego ocenie zasługiwały na aprobatę. W żadnym razie nie chodzi zatem o związanie prawne powołanymi orzeczeniami, lecz raczej naświetlenie kierunku ukształtowanego orzecznictwa.

Nie można wreszcie podzielić zarzutu apelacji, w ramach którego skarżący wytknął Sądowi pierwszej instancji uchybienie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zgodnie z wynikiem wykładni językowej tego przepisu, przedmiotem dowodu pozostają nie wszystkie, ale jedynie te fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. O tym natomiast, które fakty są istotne, decyduje podstawa faktyczna zgłoszonego roszczenia w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę orzekania o zgłoszonym żądaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2018 r., sygn. I CSK 237/17, Legalis nr 1768196).

Przedmiotem postępowania było podleganie odwołującego się obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w zakresie emerytalnym, rentowym i wypadkowym w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej od 2 listopada 2013 r. Co za tym idzie, istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia odwołania od zaskarżonej decyzji było stwierdzenie czy tytuł do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami w postaci prowadzenia działalności gospodarczej faktycznie powstał, czy też nie zaistniał, jak twierdził odwołujący się – co powodowałoby jego wyłączenie z ubezpieczeń.

W związku z powyższym, dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie miały jedynie fakty dotyczące tego czy działalność gospodarcza była rzeczywiście prowadzona. Wszelkie inne fakty są pozbawione charakteru, o którym mowa w art. 227 k.p.c. Takim też faktem (pozbawionym istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy) jest mogące zaistnieć w przyszłości jakiegokolwiek ryzyko ubezpieczeniowe (w tym rentowe czy emerytalne) a więc kwestia czy odwołujący się nabędzie prawo do renty czy emerytury w wieku 65 lat, czy też prawa tego nie nabędzie. Kwestia ta nie ma dla przedmiotu niniejszego sporu żadnego istotnego znaczenia.

Przechodząc do meritum rozstrzygnięcia należy stwierdzić, że oś sporu między ubezpieczonym i organem rentowym oscylowała wokół kwestii, czy odwołujący się został objęty obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z mocy prawa. Odwołujący się kwestionował taką możliwość podnosząc szereg argumentów i powołując się na to, że nie zawierał z organem żadnej umowy na objęcie go ubezpieczeniami społecznymi, że złożył skutecznie oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do przyszłej emerytury czy renty, co miałyby skutkować wyłączeniem go z ubezpieczeń społecznych.

Podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej jest obowiązkowe i wynika wyłącznie z faktycznego rozpoczęcia tej działalności i jej prowadzenia. Powstaje ex lege i nie jest zależne od woli wykonującego w takiej formie aktywność zawodową czy też od woli organu rentowego. Obowiązujące

przepisy prawa nakładają na osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą przymus obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, który powstaje wraz z rozpoczęciem jej prowadzenia.

W niniejszej sprawie chodzi m.in. o art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania spornej decyzji; dalej jako „ustawa systemowa”) nakładający na osoby prowadzące pozarolniczą działalność z zastrzeżeniem art. 8 i 9 obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jak też wypadkowemu.

Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2007 r., III UK 133/06, Legalis nr 99242). Nawiązanie stosunku ubezpieczenia następuje równocześnie z zaistnieniem sytuacji rodzącej obowiązek ubezpieczenia, jako wyraz zasady automatyzmu prawnego, jest wtórne wobec stosunku podstawowego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia.

Ponadto, w innym swoim orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że osoby fizyczne znajdujące się w sytuacji prawnej opisanej w którymś z kilkunastu punktów art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie mogą w zasadzie dokonać wyboru między podleganiem albo niepodleganiem tym ubezpieczeniom (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 6 września 2011 r., sygn. I UK 64/11, Legalis nr 461852). Wynika to z całej konstrukcji systemu ubezpieczeń społecznych i automatyzmu ustawowego objęcia nimi w sytuacji zaistnienia jednego z tytułów wymienionych w ustawie systemowej, wśród których jest także pozarolnicza działalność gospodarcza.

Jeżeli zatem odwołujący się dokonał wyboru swej aktywności zawodowej i zdecydował się na prowadzenie na terytorium RP pozarolniczej działalności gospodarczej, to z tego wyboru wynika konsekwencja ustawowa w postaci objęcia go obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi. Słusznie zaś Sąd Okręgowy zauważył, że odwołujący się nie kwestionował faktu, że prowadził działalność gospodarczą i z tego tytułu przez pewien czas odprowadzał składki na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, w których dokonał on wyjaśnienia istoty partycypacji ubezpieczonych, w tym odwołującego się, w systemie ubezpieczeń społecznych.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 4 czerwca 2008 r. (sygn. II UK 12/08, Legalis nr 146355), art. 67 ust. 1 Konstytucji jest skierowaną do państwa normą, która z jednej strony nakłada na nie obowiązek stworzenia regulacji prawnych zapewniających realizację prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego, a z drugiej – udziela ustawodawcy kompetencji do uregulowania kwestii związanych z przedmiotowym prawem. System emerytalny (jak też szeroko rozumiany system ubezpieczeń społecznych) ma charakter powszechny i jego celem jest urzeczywistnienie zawartego w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego (lub ze względu na chorobę lub inwalidztwo). Nie został on skonstruowany przez ustawodawcę dla indywidualnych ubezpieczonych, z uwzględnieniem ich przymiotów osobistych takich jak zaradność, przedsiębiorczość, znajomość reguł rynku kapitałowego, przewidywalność czy przezorność, ale dla ogółu osób objętych ubezpieczeniem, które w przyszłości staną się beneficjentami systemu emerytalnego (jak też szeroko rozumianego systemu ubezpieczeń społecznych). W rezultacie z normy prawnej zawartej w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP nie można wywodzić prawa jednostki do dobrowolnego podlegania ubezpieczeniom społecznym i w konsekwencji – zakazu stanowienia przez ustawodawcę systemu obowiązkowego podlegania tym ubezpieczeniom.

Trzeba w tym miejscu również zaznaczyć że system ubezpieczeń społecznych nie jest systemem ekwiwalentnym, wobec czego nie można oczekiwać, że środki wniesione do systemu zostaną zrekompensowane w formie świadczeń wypłacanych na wypadek zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego. System ten został skonstruowany w oparciu o zasadę solidaryzmu społecznego i jako taki z definicji zakłada, że niektóre środki wpłacane przez uczestników systemu, będą konsumowane przez innych uprawnionych.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd pierwszej instancji zasadnie zastosował przepisy prawa materialnego, przyjmując, że odwołujący się, prowadząc pozarolniczą działalność

gospodarczą w okresie objętym decyzją organu rentowego, podlegał z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było zatem trafne i w tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną, orzekając jak w punkcie I sentencji.

W punkcie II sentencji Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym. Zastosowanie w tym względzie znajdowała statuowana w art. 98 k.p.c. zasada odpowiedzialności strony za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego należnych pozwanemu organowi w kwocie ryczałtowej odpowiedniej dla spraw, w których przedmiotem sporu jest podleganie ubezpieczeniom społecznym, za postępowanie przed Sądem drugiej instancji, wynika z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Kończąc wyjaśnić należy, że zgodnie z art. 15zszs<sup>( 1)</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842), w brzmieniu nadanym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 1090), obowiązującym od 3 lipca 2021 r., w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z 28 maja 2021 r., znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego, przy czym sprawy, które przed dniem wejścia w życie nowelizacji z 28 maja 2021 r. sąd rozpoznawał w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

SSA Ewa Stryczyńska